

GLOSY

Zbigniew Kwiatkowski

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. III KK 222/05¹

Szczególny bliski stosunek osobisty (art. 185 k.p.k.) może wynikać np. z faktu posiadania wspólnego dziecka przez osobę składającą zeznania i podejrzanego bądź oskarżonego.

Teza głosowanego orzeczenia została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z 13 sierpnia 2004 r., uznał Monikę S. winną tego, że w dniu 8 sierpnia 2003 r., w W., będąc uprzedzona o odpowiedzialności z art. 233 § 1 k.k. za składanie fałszywych zeznań lub zatajenie prawdy oraz pouczona o prawie do uchylenia się od udzielenia odpowiedzi na pytania wynikającym z art. 183 § 1 k.p.k., złożyła fałszywe zeznania mające służyć za dowód w sprawie, w ten sposób, że zeznała, iż w dniu 8 sierpnia 2003 r. spotkała się z Robertem A. około godziny 9.00 w W., a następnie wraz z nim udała się samochodem marki „Seat Ibiza” na róg ul. Wincentego i ul. Kołowej w W., mimo iż okoliczności takie w rzeczywistości nie miały miejsca oraz przyjął, że czynem swoim wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i na podstawie tegoż przepisu wymierzył jej karę jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił, orzekając na podstawie art. 71 § 1 k.k. grzywnę w wysokości 180 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 10 zł.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonej, zarzucając obrazę przepisu art. 424 § 1 k.p.k. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do wyjaśnień oskarżonej, że działała w błędzie.

¹ Postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało opublikowane w OSNKW 2006, nr 5, poz. 46.

Sąd Apelacyjny w L., wyrokiem z dnia 22 lutego 2005 r., wychodząc poza granice apelacji, w oparciu o art. 440 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 233 § 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec Moniki S. uznając, że nie została ona pouczone przez przesłuchującego ją funkcjonariusza o prawie odmowy zeznań.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w L. zaskarżył kasacją Prokurator Apelacyjny w L. na niekorzyść Moniki S., zarzucając naruszenie prawa przez obrazę przepisów art. 440 i 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 233 § 3 k.p.k. Stawiając powyższy zarzut, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi Apelacyjnemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, w sprawie Moniki S. oskarżonej z art. 233 § 1 k.k., po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 lutego 2006 r. kasacji wniesionej przez Prokuratora Apelacyjnego w L. od wyroku Sądu Apelacyjnego w L. z dnia 22 lutego 2005 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 13 sierpnia 2004 r., oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną i sformułował pogląd, którego treść stanowi teza głosowanego postanowienia.

Głosowane orzeczenie jest trafne, choć wypowiedziany w nim pogląd nie w każdej sytuacji faktycznej może okazać się słuszny. W związku z tym na tle głosowanego postanowienia rozważenia wymagają trzy kwestie.

Po pierwsze, należy wyjaśnić, jak rozumieć „szczególnie bliski” stosunek osobisty w ujęciu art. 185 k.p.k.

Po drugie, trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy w razie złożenia przez świadka wniosku o zwolnienie go od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania, organ procesowy powinien ustalić istnienie „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego świadka do oskarżonego.

Po trzecie, należy rozważyć czy fakt posiadania przez świadka wspólnego dziecka z oskarżonym może w każdym wypadku uzasadniać istnienie między nimi „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego w rozumieniu art. 185 k.p.k.².

Przechodząc do pierwszego z wyżej wymienionych zagadnień należy skonstatować, że przepis art. 185 k.p.k. stanowi uzupełnienie gwarancji przewidzianej w art. 182 k.p.k. Dopuszcza on bowiem możliwość zwolnienia od obowiązku złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania świadka, który wprawdzie nie należy do kręgu osób uprawnionych do odmowy składania zeznań, zgodnie z art. 182 k.p.k., ale z uwagi na jego bliski stosunek osobi-

² Przepis art. 185 k.p.k. dotyczy wprawdzie bliskiego stosunku osobistego łączącego świadka z oskarżonym, jednak obejmuje on taki stosunek zachodzący również między świadkiem a podejrzanym, gdyż zgodnie z treścią art. 71 § 3 k.p.k., jeżeli kodeks używa w znaczeniu ogólnym określenia „oskarżony”, odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do podejrzanego.

sty z oskarżonym, złożenie zeznania łączyłoby się dla świadka z wewnętrznym konfliktem moralnym, ponieważ, z jednej strony, składając zeznania i przedstawiając wersję korzystną dla oskarżonego narażałby się na odpowiedzialność karną za złożenie fałszywych zeznań, z drugiej zaś strony, składając zeznania niekorzystne dla oskarżonego, spotkałby się z zarzutem z jego strony, że został przez niego niesłusznie obciążony. Tak więc, aby uwolnić świadka od wewnętrznego konfliktu, ustawodawca statuował przepis art. 185 k.p.k., umożliwiając mu w wypadku w nim wymienionym złożenie wniosku o zwolnienie od złożenia zeznania w całości lub odpowiedzi na poszczególne pytania, dając w ten sposób prymat ochronie świadka, który pozostaje z oskarżonym w „szczególnie bliskim” stosunku osobistym, przed ustaleniem prawdy w procesie, a więc przed dobrem wymiaru sprawiedliwości. Zakres zwolnienia świadka zależy od tego, w jakim stopniu jego zeznania dotyczą okoliczności drażliwych dla niego ze względu na bliski stosunek osobisty do oskarżonego³.

Aktualnie obowiązujący kodeks postępowania karnego używa w art. 185 nazwy „szczególnie bliski” stosunek osobisty, jednak nazwy tej nie definiuje. W literaturze procesu karnego określenie „szczególnie bliski” stosunek osobisty jest ujmowane niejednolicie. Można spotkać się z twierdzeniem, że „szczególnie bliski” stosunek osobisty obejmuje inne stosunki, niż wynikające z więzi pokrewieństwa, powinowactwa, przysposobienia, małżeństwa i konkubinatu (*arg. ex art. 182 k.p.k. i art. 115 § 11 k.k.*), które objęte są zakresem art. 182 k.p.k., ale równie silne emocjonalnie⁴.

Występuje także zapatrywanie, że „pod pojęcie „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego w rozumieniu art. 185 k.p.k. będą podpadać wszelkie inne związki mogące powstać w różnych sytuacjach życiowych, których wyliczyć z góry i ograniczyć niepodobna, ale w każdym razie uzasadniają domniemanie istnienia silnej więzi uczuciowej w czasie wezwania danej osoby do świadczenia⁵. Najbardziej typowe będą przypuszczalnie więzy polegające na długotrwałej przyjaźni i koleżeństwie, które zaczynają współcześnie odgrywać coraz większą rolę w stosunkach międzyludzkich⁶ albo też „więzy wynikłe z opiekuństwa, narzeczeństwa lub ze współżycia, które jednak nie wyczerpuje cech trwałego pożycia itp”⁷. T. Grzegorzczak⁸ stoi na stanowisku, że „szczególnie bliski” stosunek osobisty obejmuje związki i powiązania osobiste niekwalifikujące się do stosunku najbliższości, uzasadniające odmowę

³ R. A. Stefański, Zwolnienie świadka od złożenia zeznania, *Prok. i Pr.* 2003, nr 1, s. 145.

⁴ *Ibidem*, s. 145.

⁵ J. Stańda, Stanowisko świadka w polskim procesie karnym. Warszawa 1976, s. 105–106.

⁶ J. Elsner, Przyczynek do problematyki odmowy zeznań w procesie karnym, *WPP* 1970, nr 5, s. 64.

⁷ J. Stańda, Stanowisko świadka..., *op. cit.*, s. 106.

⁸ T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza wraz z ustawą o świadku koronnym, wyd. III rozszerzone i uzupełnione, Kraków 2003, s. 496.

zeczna, ale społecznie akceptowalne lub tolerowane, np. stan narzeczeństwa, pozostawanie we wspólnym pożyciu osób tej samej płci, pokrewieństwo, czy powinowactwo z konkubentem oskarżonego, były konkubinatem, ale też np. przyjaźń i inne podobne związki typu osobistego.

Inni autorzy⁹ twierdzą, że „szczególnie bliski” stosunek osobisty, o jakim mowa w art. 185 k.p.k., występuje wtedy, gdy między świadkiem a oskarżonym zachodzi więź emocjonalna lub uczuciowa. Okoliczność, że świadek jest związany z oskarżonym więzami pokrewieństwa lub powinowactwa dalszymi niż określone w art. 115 § 11 k.k. i w związku z tym nie korzysta z prawa odmowy zeznań określonego z art. 182 § 1 k.p.k., nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że zachodzą przesłanki do pojęcia decyzji o zwolnieniu go z obowiązku składania zeznań lub odpowiedzi na pytania w trybie art. 185 k.p.k.

Warto zwrócić uwagę, że w doktrynie¹⁰ wyróżnia się niekiedy koncepcję obiektywną i subiektywną „stosunku bliskości”. Według koncepcji obiektywnej „stosunku bliskości” osobą bliską jest osoba, która za taką uchodzi w świetle powszechnie uznanych poglądów czy norm, a więc niezależnie od tego, jak w odnośnym wypadku układają się rzeczywiste stosunki między danymi osobami. Do tego kręgu zalicza się m. in. krewnych powinowatych, małżonków i konkubentów. Koncepcja subiektywna „stosunku bliskości” zakłada natomiast, że za „osobę bliską” trzeba uznać również osobę powiązaną szczególnymi więzami osobistymi (np. głębokiej przyjaźni czy narzeczeństwa)¹¹. Pojęciem „osoba bliska” czy „osoba najbliższa” należy zatem obejmować nie tylko osobę powiązaną więzami typowymi dla stosunków rodzinnych czy *quasi*-rodzinnych, ale także osobę połączoną szczególnie bliskimi więzami uczuciowymi. Stąd też osobą najbliższą może być także ten, kto bezinteresownie sprawuje w sposób trwały opiekę nad inną osobą ze względu na łączące je więzy osobiste¹². Może tutaj wchodzić w grę np. faktyczna opieka nad osobą kaleką¹³. Zatem, przepis art. 185 k.p.k. obejmuje również takie stosunki szczególnej bliskości, które nie mają oparcia formalnego o normę prawną¹⁴.

Wydaje się, że niezależnie od różnic terminologicznych występujących w doktrynie na temat pojęcia „stosunku bliskości” należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wypowiedzianym na tle przepisu art. 167

⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, t. I: Komentarz do artykułów 1–296, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2004, s. 797.

¹⁰ L. Stecki, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 r., WR 203/90. OSP 1991, nr 7–8, s. 397 i n.

¹¹ *Ibidem*, s. 397.

¹² *Ibidem*, s. 397 i powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego.

¹³ K. Marszał, (w:) K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Proces karny, pod red. K. Marszala, Katowice 2003, s. 233.

¹⁴ L. Stecki, Glosa..., *op. cit.*, s. 397.

k.p.k. z 1969 r., które odnosi się także do przepisu art. 185 k.p.k. z 1997 r., że „pod pojęciem szczególnie bliskiego stosunku osobistego, o jakim mowa w przepisie art. 167 k.p.k., należy rozumieć wprawdzie inny niż wynikający z więzów pokrewieństwa, powinowactwa, czy małżeństwa stosunek określony w art. 165 k.k. w związku z art. 120 § 5 k.k., jednakże musi być to również stosunek silnie łączący z oskarżonym osobę mającą być przesłuchaną w charakterze świadka”¹⁵.

Zauważyć należy, że w języku polskim słowo „szczególny” oznacza „jedyny w swoim rodzaju, osobliwy zwracający uwagę, niezwykły, wyjątkowy”¹⁶. Wyraz „bliski” oznacza natomiast „ściśle złączony uczuciami, poglądami itp. serdeczny, zażyły, poufaty”¹⁷. Tak więc, przez „szczególnie bliski” stosunek osobisty świadka do oskarżonego w ujęciu art. 185 k.p.k. należy rozumieć swoisty i niezwykły łączący ich stosunek, oparty na tak silnej więzi emocjonalnej między nimi, że stawia świadka w relacji do oskarżonego w sytuacji zbliżonej do osoby najbliższej do niego (art. 115 § 1 k.k.). Ten punkt widzenia uzasadnia także *ratio legis* art. 185 k.p.k. Skoro ustawodawca statuował ten przepis, to tym samym *expressis verbis* wskazał, że istnieje jeszcze inny krąg osób, niż ten, który wynika z art. 182 § 1 k.p.k. i został zakreślony przez treść przepisu art. 115 § 11 k.k. – które mogą być zwolnione od obowiązku złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania. Gdyby te dwa kręgi osób miały identyczny zakres, to utworzenie normy art. 185 k.p.k. byłoby oczywiście zbędne.

Powstaje dalsze pytanie, czy organ procesowy powinien ustalić istnienie „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego świadka do oskarżonego. W literaturze¹⁸ procesu karnego występuje pogląd, że „świadek, który zwraca się do organu procesowego o zwolnienie – na podstawie art. 185 k.p.k. – powinien uprawdopodobnić fakt pozostawania z oskarżonym w «szczególnie bliskim» stosunku osobistym. Jeżeli twierdzenia świadka w tej kwestii budzą wątpliwości, to organ procesowy przed podjęciem decyzji powinien w tym zakresie przeprowadzić odpowiednie czynności (np. przesłuchać na te okoliczności innego świadka lub przeprowadzić dowód z dokumentu)”. Stanowisko to zasługuje na aprobatę. Istnienie bowiem „szczególnej bliskości” świadka do oskarżonego powinno być zawsze ustalone przez organ procesowy i wynikać z okoliczności faktycznych występujących w konkretnej sprawie. Również ocena tych okoliczności należy do organu procesowego, ponieważ od jego decyzji zależy to, czy bliski stosunek osobisty świadka do oskarżonego przemawia nad interesem wymiaru sprawiedliwości w takim zakresie, że zasadne jest nadanie mu prymatu i zwolnienie świadka od

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1979 r., IV KR 36/79, teza 2, niepubl.

¹⁶ Zob. Nowy słownik języka polskiego, E. Sobol (red.), Warszawa 2003, s. 985.

¹⁷ *Ibidem*, s. 55.

¹⁸ J. Standa, Stanowisko świadka..., *op. cit.*, s. 106.

prawnego obowiązku złożenia zeznania. To w konsekwencji oznacza, że decyzja organu procesowego w przedmiocie zwolnienia świadka na podstawie art. 185 k.p.k. ma charakter fakultatywny. Do takiej konkluzji prowadzi również wykładnia gramatyczna wymienionego przepisu i zawarty w nim zwrot „można zwolnić od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania”.

Nasuwa się kolejne pytanie, czy posiadanie przez świadka wspólnego dziecka z oskarżonym może w każdym wypadku uzasadniać istnienie między nimi „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego?

Rozważając ten problem w rozpoznawanej sprawie, Sąd Najwyższy słusznie uznał, że skoro oskarżoną i podejrzanego w sprawie, w której składał zeznania jako świadek, łączyła więź emocjonalna i seksualna, której owocem było dziecko, to ten fakt, a więc istnienie wspólnego dziecka, musi być uznany za kluczowy i przesądzać o tym, że między nimi istnieje „szczególnie bliski” stosunek osobisty, który uzasadnia zastosowanie przepisu art. 185 k.p.k. Stanowisko Sądu Najwyższego jest niewątpliwie trafne na gruncie tej sprawy, jednak pogląd ten nie w każdym przypadku może być zasadny. Zważyć bowiem należy, że fakt posiadania przez świadka wspólnego dziecka z oskarżonym nie zawsze jest następstwem występującej między nimi więzi emocjonalnej. Czasem może on mieć charakter przypadkowy i nieopierzony okresem narzeczeństwa oraz istnieniem więzi uczuciowych. Wówczas, oskarżony nie wykazuje zainteresowania zarówno osobą, z którą ma wspólne dziecko, jak i dzieckiem. W takim wypadku posiadanie przez świadka wspólnego dziecka z oskarżonym nie pozwala uznać, że istnieje między nimi „szczególnie bliski” stosunek osobisty uzasadniający zastosowanie przepisu art. 185 k.p.k.

Przeprowadzone rozważania prowadzą zatem do konkluzji, że posiadanie przez świadka wspólnego dziecka z oskarżonym może uzasadniać istnienie między nimi „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego w rozumieniu art. 185 k.p.k., ale tylko wtedy, gdy jest następstwem łączącej ich więzi emocjonalnej.

Z przytoczonych względów stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w głosowanym orzeczeniu zasługuje na aprobatę.